

Sygn. akt III AUa 124/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2013 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Bogdan Świerk
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013 r. w Lublinie

sprawy (...) Publicznego Zespołu (...) w M.

z udziałem zainteresowanej K. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 14 grudnia 2012 r. sygn. akt IV U 72/12

**oddala apelację.**

Sygn. akt III AUa 124/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 grudnia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zobowiązał pracodawcę Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M. do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń za okres od 1 sierpnia 1995 roku do 12 grudnia 2011 roku w kwocie 3.878,22 zł wypłaconych bezpodstawnie K. K. w postaci emerytury w okresie od 1 sierpnia 1995 roku do 30 września 2011 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że bezpodstawną wypłata świadczenia była wynikiem błędnie wystawionego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 z dnia 1 sierpnia 1995 roku, t.j. niewykazania urlopów wychowawczych.

W odwołaniu od tej decyzji Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M. domagając się jej uchylenia zarzucił obrazę art. 84 ust. 1, 2 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych albowiem wypłata świadczenia była spowodowana brakiem staranności pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Pozwany organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M. nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia przez K. K. za okres od 1 sierpnia 1995 roku do 30 września 2011 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że K. K. w dniu 23 sierpnia 1995 roku złożyła wniosek o emeryturę. Do wniosku załączyła między innymi zaświadczenie Zespołu (...) w M. o zatrudnieniu, z którego wynikało, że była zatrudniona w tym zakładzie na stanowisku pielęgniarki od dnia 1 sierpnia 1975 roku do 31 sierpnia 1995 roku. Decyzją z dnia 20 września 1995 roku organ rentowy przyznał K. K. prawo do emerytury z tytułu opieki nad dzieckiem od dnia 1 września 1995 roku.

K. K. w okresie zatrudnienia w SP ZOZ dwukrotnie przebywała na urloпах wychowawczych, t.j. od 8 grudnia 1982 roku do 31 marca 1984 roku i od 29 października 1987 roku do 30 października 1989 roku. Świadczenie pracy od tego pracodawcy K. K. uzyskała w odpowiedzi na swój wniosek w 2009 roku ponieważ od 1 grudnia 2008 roku podjęła zatrudnienie. Wysokość emerytury zainteresowanej ustalona została na podstawie zaświadczenia Rp-7 z dnia 1 sierpnia 1995 roku oraz zaświadczenia o zatrudnieniu w okresie od 1 sierpnia 1975 roku do 31 sierpnia 1995 roku.

Oceniając zaistniały stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podniósł, że zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 z 1 sierpnia 1995 roku zawiera informację o wynagrodzeniu K. K. w latach 1989 – 1994 oraz informację, że pracownik do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia wybrał wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 5 lat kalendarzowych z ostatnich 14 lat kalendarzowych, t.j. od 1 listopada 1989 roku do 31 grudnia 1994 roku. Z kolei zaświadczenie o zatrudnieniu zainteresowanej wskazywało, że była ona zatrudniona na stanowisku pielęgniarki w okresie od 1 sierpnia 1975 roku do 31 sierpnia 1995 roku. Żadne z tych zaświadczeń nie zawierało informacji o fakcie i okresach korzystania przez K. K. z urlopu wychowawczego.

Sąd podniósł, że zgodnie z treścią art. 84 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11

W świetle ust. 2 przepisu za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Ustęp 6 cytowanego przepisu stanowi z kolei, że jeżeli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, obowiązek zwrotu tych świadczeń wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot.

Sąd Okręgowy uznał, że przepis art. 84 ust. 6 nie może stanowić podstawy do żądania zwrotu od wnioskodawcy nienależnie pobranych przez K. K. świadczeń ponieważ jak wynika z okoliczności faktycznych sprawy nie zostały spełnione warunki określone tym przepisem. Dane przedstawione przez pracodawcę w wymienionych wyżej zaświadczeniach nie były nieprawdziwe, aczkolwiek były niewystarczające dla ustalenia wysokości emerytury K. K.. W

ocenie Sądu pobranie nienależnych świadczeń nie było skutkiem błędu wnioskodawcy, ale błędu organu rentowego. Na poparcie swojego stanowiska Sąd pierwszej instancji powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 roku, II UKN 1/00, gdzie stwierdzono, że przekazanie przez pracodawcę Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych prawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń wyklucza możliwość żądania od pracodawcy zwrotu świadczeń nienależnie pobranych.

Zdaniem Sądu, organ rentowy popełnił błąd polegający na zaniechaniu wezwania wnioskodawczyni do złożenia świadectwa pracy lub innego dokumentu wskazującego wysokość zarobków K. K. w ciągu całego okresu zatrudnienia w SP ZOZ pozwalającego na obliczenie wysokości należnego wymienionej świadczenia. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne i z mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc orzekł jak w wyroku.

Apelację od tego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie prawa materialnego, t.j. w szczególności art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.) poprzez błędną wykładnię tego przepisu i niewłaściwe zastosowanie. Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł między innymi, że z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 1 sierpnia 1995 roku, które zostało dołączone do wniosku o emeryturę wynikało, że K. K. była zatrudniona w okresie od 1 sierpnia 1975 roku do 31 sierpnia 1995 roku. W pkt. 4 tego dokumentu wskazano, że K. K. po 15 listopada 1991 roku przebywała na zwolnieniach lekarskich w dniach: od 24 lutego 1993 roku do 27 lutego 1993 roku, od 1 marca 1993 roku do 12 maja 1993 roku oraz od 7 października 1993 roku do 8 października 1993 roku. Brak było natomiast informacji o okresach wykorzystanego przez K. K. urlopu wychowawczego, chociaż w pkt. 5 pracodawca wskazał, że zaświadczenie zostało wystawione na podstawie list płac i akt osobowych.

Zdaniem apelanta, nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że organ rentowy popełnił błąd polegający na zaniechaniu wezwania wnioskodawczyni do złożenia świadectwa pracy, w sytuacji gdy przedłożone dokumenty nie budziły wątpliwości i w świetle obowiązujących przepisów były wystarczające dla rozpoznania złożonego wniosku.

Skarżący podniósł, że zgodnie z treścią § 8 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń, obowiązek skompletowania dowodów niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości nałożony został na pracodawcę.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Ustalenia te, jak i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny akceptuje i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytaczania.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy poza sporem jest, że w okresie objętym zaskarżoną decyzją K. K. otrzymywała zawyżoną emeryturę z uwagi na fakt pominięcia przy ustalaniu wysokości świadczenia, okresów urlopu wychowawczego, z którego zainteresowana korzystała dwukrotnie. Okresy te zostały uwzględnione jako okresy składkowe.

Spór natomiast, dotyczył kwestii istnienia przesłanek odpowiedzialności wnioskodawcy jako pracodawcy, z tytułu nienależnie wypłaconej zainteresowanej K. K. emerytury, określonych w art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Stosownie do treści ust. 2 pkt 2 tego przepisu, za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia. Z kolei

ust. 6 omawianego przepisu stanowi, że jeżeli pobranie nienależnych świadczeń zostało spowodowane przekazaniem przez płatnika składek lub inny podmiot nieprawdziwych danych mających wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość, obowiązek zwrotu tych świadczeń wraz z odsetkami, o których mowa w ust. 1, obciąża odpowiednio płatnika składek lub inny podmiot.

Jak wynika zatem z cytowanego przepisu warunkiem odpowiedzialności płatnika składek jest ustalenie, że pobranie nienależnych świadczeń było spowodowane przekazaniem organowi rentowemu nieprawdziwych danych.

Zasadnicze zatem znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy posiadało ustalenie, czy Zespół (...) składając w dniu 23 sierpnia 1995 roku wniosek K. K. o emeryturę przekazał organowi rentowemu nieprawdziwe dane, który spowodowały zawyżenie wysokości świadczenia. Trafnie Sąd pierwszej instancji dokonując wykładni cytowanego wyżej art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przyjął, że zwrot „nieprawdziwe”, tzn. niezgodne ze stanem faktycznym, zmyślane, nierzeczywiste (vide: Słownik języka polskiego t. II, s.351 – PWN, Warszawa 1988).

Analiza treści dokumentacji załączonej do wniosku o emeryturę dla K. K., w ocenie Sądu Apelacyjnego, w żaden sposób nie pozwala przyjąć, że taki charakter miały dane zawarte w tych dokumentach. Trafnie Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że formularz Rp-7 (zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu) nie zawiera rubryki dotyczącej korzystania przez ubezpieczonego z urlopu wychowawczego. Fakt, że w tym zaświadczeniu, jak podnosi apelujący, pracodawca wskazał okresy przebywania zainteresowanej na zwolnieniach lekarskich oraz, że w punkcie 5 zaświadczenia pracodawca stwierdził, że „zaświadczenie zostało wystawione na podstawie list płac i akt osobowych”, nie jest równoznaczny z przekazaniem „nieprawdziwych danych”. Stwierdzenie takie nie może być rozumiane inaczej, aniżeli wskazanie źródła podanych w zaświadczeniu informacji.

Powołany w apelacji przepis § 8 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.), zgodnie z którym uspołecznione zakłady pracy, do których zgłoszono wniosek, kompletują dowody niezbędne do ustalenia prawa do świadczeń oraz ich wysokości, nie ma znaczenia dla oceny postępowania wnioskodawcy w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Odpowiedzialność płatnika składek na podstawie cytowanego wyżej art. 84 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika z nieprawdziwości przekazanych danych, a nie z ewentualnego przekazania danych niekompletnych. W tym ostatnim przypadku, to na organie rentowym spoczywa obowiązek zgromadzenia dokumentów niezbędnych do wydania decyzji.

Nawet bowiem przyjmując, że cytowany przez apelanta przepis § 21 ust. 1 wymienionego wyżej rozporządzenia nie nakładał na organ rentowy obowiązku żądania świadectwa pracy (co nie jest oczywiste albowiem wskazanie w cytowanym przepisie środków dowodowych, na podstawie których mogą być stwierdzone okresy zatrudnienia nie ma charakteru wyczerpującego), to w żadnym wypadku nie można przyjąć, że jako organ podejmujący decyzję był zwolniony z obowiązku kontroli przedstawionych dokumentów.

Stanowisko takie jest tym bardziej uzasadnione jeśli zważy się, że w pkt. III pouczenia znajdującego się na odwrocie kwestionariusza dotyczącego okresów składkowych i nieskładkowych (k.11a.r.), zawarte jest stwierdzenie, iż okresy nieskładkowe, a więc okresy urlopu wychowawczego zakład pracy powinien wykazać w świadectwie pracy. Z tego też powodu, nie można zgodzić się ze stanowiskiem apelanta, iż organ rentowy dysponował dokumentami, które umożliwiały mu rozpoznanie wniosku.

Reasumując powyższe uznać należało, że zaskarżony wyrok wbrew zarzutom apelacji nie narusza wskazanego w niej prawa materialnego, a tym samym apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Z tych wszystkich względów i z mocy art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.